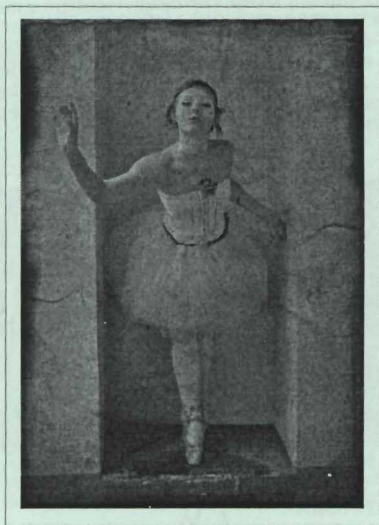


# ТЕАТР И ПРЕЖИВЛЕНИЕ



## РЕКРУТРЕМЫ

прем. 7.04.2011

Najmłodszy spektakl "Teatru U Przyjaciół" - REKRUTREMY - stawia widza w osobliwej sytuacji. Oto w teatrze Menzura zbiegają się okoliczności tak niecodzienne, że niezbędni okazują się adepci. Obsada spędza sen z powiek nowego administratora ceglaneanego budynku, garderobianej zaciągniętej okiem od roboty, a także pewnego człowieka, który podłogi teatru zna dosłownie od urodzenia. Widz, który zawsze towarzyszy teatrowi, nawet w największych opalach (zwłaszcza zimą), będzie musiał znieść jeszcze inne role - w tym swoją (gdziekolwiek przyjdzie mu przesiadywać). Już wiadomo, że o REKRUTREMY będzie się mówiło, bo tylu aktorskich osobliwości jeszcze na jednej scenie nie spotykano. Czysty dynamit. Spektaklozja.



scena ABSURDYSTOWSKA



#### OBSDA

Benon Beton - nowy administrator budynku -  
Jarosław Zajcher  
Celina Dziuralska - garderobiana - Monika Chuda  
Papiak - magazynier rekwizytorni - Paweł Kolasa  
Wzięty operator Klata Genowefa - Sylwia Pietrowiak  
Alojzy Oddorski - człowiek teatru - Krzysztof Ilasz  
Felicjan Cybuch (znany też jako Fifny Felek) palacz -  
Tomasz Zajcher  
ADEPCI:  
Amalia Bazbaryton - Emilia Kucz  
Olga Serdelska-Plot - Dorota Salamończyk  
Norbert Klauzurski - Borys Szumański  
Kalikst Frędzel (dla nieprzyjaciół - Kuta...) - Filip  
Borowiak  
Tadeusz Mania Grotewski - Marcin Kluczykowski  
Czesław Korniszon - Paweł Rosó  
Matylda Chudoba - Miriam Kupś

scenariusz  
Krzysztof Skibski

Reżyseria:  
Krzysztof Skibski  
Tomasz Zajcher

Scenografia:  
Sylwia Pietrowiak  
Daria Mielcarzewicz  
Tomasz Zajcher

Kostiumy, charakteryzacja:  
Sylwia Pietrowiak  
Tomasz Zajcher

Muzyka:  
Bartosz Krywczuk

REDAKTOR SŁAWOMIR SNOPI - KRYTYK

PO PRZEMIERZE SPEKTAKLU

"REKRUTREMY" W TEATRZE MENZURA

Nawiązaliśmy współpracę z pewnym redaktorem tak samo prowincjonalnym, jak nasze poczynania teatralne. Ten erudyta wysokiej próby (jak zwykli byli o sobie mawiać) towarzyszy nam od pewnego czasu w poczynaniach twardych, komentując je i przekładając na język krytyki wyższego rzędu. I chociaż nie zawsze go rozumiemy do końca, jednak wierzymy w jego "nerw", zmysł wytrawnego krytyka.

SILOS

"PISEMKO KRYTYCZNE DARDZO POJEMNE"

SNOPI&RZYSKA

Re-trup-brniemy - cyt.: aktor schlał się i spłacał

Od lat już zajmują honorne miejsce wśród braci krytycznej, więc poniekąd wstyd mi za to, że muszę na dyżurze wszelkiego zjawiania się teatralnych kadłubków czuć. Ale se czuwać i dlatego trzeba i teraz (dla dobra przyszłych i wziętych widzów) zabrać głos.

Krótko skandał! Najnowszy spektakl TUP-a trzeba gremialnie oprotestować i wysłać w teatralny kosmos pełen dziwołógów, spadających gwiazd i drogi (zbyt drogii) donikąd. Sami Państwo osiadcźcie - czy wolno ot tak sobie powiedzieć, że prawdziwa wielka sztuka *śmierdzi*? Rozumiem nowoczesne bzdurne pomyłki wszystkiego, rozumiem wołowień w szarlotce, rozumiem ogrodniczkę z lateksu (też mam takie), rozumiem telefony marmurkowe, ale żeby takie beczeczeństwa?

Dalej zawodzenie niespełnionej dziwaczki (aż mi szyneł pękł na plecach, takie ciary przeszły; i jeszcze dwóch widzów, co uciekali przed następnym dziwem), wygiby udającej igłę w stogu słomy (ot co!) tancerki, czapanie jakiegoś żygola po wydumanym marginesie, a wreszcie wymlatający inwektywy (kurrr, ty nać?) dra g! A, jeszcze jakiś oszukany drób, dziergająca babina i czkający cieć!!!

Wszystko to już przechodził przez ludzkie pojęki, robi wodę z móżgu na herbatę bez soli trzeźwiającej i na domiar kulawego stwarza jakieś głupie drugie światy. Jak się w ogóle polapać w tym bełkotcie kilkunastu ról, które mają się do siebie jak obuch do słupa! Cztery litery!

Nie powinienem się unosić, siedzę przecież na straży jakiejś tam logiki w teatrze. Jeden dzień się trafił na szczęście co podkreślił, że baba w domu, a chłop przy kielchu; że panie pokazać, bo to miło. No właśnie - dlaczego ten tępy tłum udający artystów nie chce się nauczyć fundamentów? Tak trudno sobie beton wyobrazić??

Kobito, energo sum, ale już niedługo, słowo daję!

Red. Sławomir Snop autorytet, krytyk, etcetera

# TEATR U PRZYJACIÓŁ

powstał w 2003 roku w Kawiarni Literackiej U Przyjaciół. Pierwszy spektakl pod szyldem Kawiarenki Literackiej U Przyjaciół. Następnie zainspirowani Wiesławem Schulzą (2003) jako Trupa Oniryczna Sanatorium U Przyjaciół (Jesień Witkacego). Od 2003 do 2006 reprezentowany przez U PRZYJACIÓŁ KAWIARNIĘ - KLUB - TEATR wraz z rozwojem działań teatralnych, filmowych i kulturowych powstał zamysł sformalizowania poczynań Teatralnych skupionych wokół Kawiarni, dlatego od lipca 2006 Teatr U Przyjaciół reprezentowany jest poprzez Stowarzyszenie Teatralne U Przyjaciół.



TRZY SCENY TEATRU U PRZYJACIÓŁ: INSPIROMENTALNA, MUZYFERYCZNA I ABSURDYSTOWSKA

## Scena A - ABSURDYSTOWSKA

Siłą kreatywną dla tych spektakli jest typ myślenia, widzenie świata w niestabilnej - paradoksalnej perspektywie. Wszystkie przypadki, które przekute w czyjeś losy, mogą się wydać prawdopodobne, są tylko tworemi absurdałnych czułości wyobraźni.

## SPEKTAKLE W STAŁYM REPERTUARZE



### MAGISTRYTON

Premiera 20 maja 2010



### REKRYTREM

Premiera: 7 kwietnia 2011



### SENNE ŁAGodne PRZEŚWITY

Premiera: 2 października 2008



### WYWIJALCY ABSURDU

Premiera 14 maja 2011



### APPENDIX

Premiera: 15 maja 2008



### TEATROZA

Premiera: 11 marca 2010

## U PRZYJACIÓŁ

ul. Mielżyńskiego 27/29

61-725 Poznań

tel. 061 8516-795

teatr@uprzyjaciol.pl

www.uprzyjaciol.pl

KAWIARNIA - KLUB - TEATR



### DZIEŃ BLOOMA

Premiera 15 października 2009

Instytutu Teatralnego